

## ADAM NATANEK

ur. 1933; Kraków



|                         |                                                                                     |
|-------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, PRL                                                                         |
| Słowa kluczowe          | Lublin, PRL, chór Towarzystwa Śpiewaczego "Echo", chóralistyka, rozwój chóralistyki |

### Rozwój chóralistyki

Doprowadziłem do tego, żeby nastąpił rozwój chóralistyki. Najpierw proszono mnie od [19]61 roku, żeby zająć się chórem Towarzystwa Śpiewaczego „Echo”, który miał swoje wielkie tradycje z okresu międzywojnia. Ale to była sprawa, że tak powiem, ludzi w średnim wieku, starszych, różnych zawodów, od rzemieślników do inteligentów, nawet do dyrektorów szkół. Tutaj był dyrektorem Staszica, tu wielu innych rzeczy. Ja z tym chórem rzeczywiście też zjeździłem świat. Oni nagrody zdobywali, i to we Włoszech, w Debreczynie, potem we Francji, w Bułgarii.

Dokładnie przez lat siedemnaście nimi się opiekowałem. Zawsze mówiłem w ten sposób, że [jeśli] chodzi o chór Towarzystwa Śpiewaczego „Echo”, te stowarzyszenia, które dzisiaj w ogóle już prawie [nie istnieją], należało oceniać i doceniać nie tylko w wymiarze artystycznym, ale przede wszystkim socjologicznym i psychologicznym. To integrowało środowisko. Ludzie mieli zainteresowania pozazawodowe, przychodzili dwa razy w tygodniu na próby tam dwu-, trzygodzinne i ja się nad nimi znęcałem. Ja wtenczas mówiłem: „Zdenerwujcie się na Natanka, ale ja was mimo wszystko kocham”. Oni mnie uwielbiali.

Ja byłem tym *spiritus movens*, żeby przede wszystkim rozwój nastąpił chóralistyki na uniwersytetach i w szkołach. I każdy potem z tych chórów dostał zadanie, przygotował przez pół roku [program] i ja koncertów kantatowo-oratoryjnych w kościołach wykonałem sto kilkadziesiąt. To były [koncerty w] piątek, sobotę, niedzielę powtarzane, najczęściej w katedrze.

Pojechaliśmy na tournée do Szwajcarii i tam były dwa programy. Jeden, który prowadził dyrygent szwajcarski, to był „Le Laudi”. To była duża orkiestra i było czworo solistów. I drugi to był program symfoniczny, który ja prowadziłem. To było Berno, to była Lozanna, sto sześćdziesiąt osób, ja to organizowałem, wyjechaliśmy na to tournée.

|                                |                                                |
|--------------------------------|------------------------------------------------|
| <b>Data i miejsce nagrania</b> | 2019-11-15, Lublin                             |
| <b>Rozmawiał/a</b>             | Joanna Majdanik                                |
| <b>Redakcja</b>                | Justyna Molik                                  |
| <b>Prawa</b>                   | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |